



Anna Florek

Katarzyna Hamerlak

Fundacja CZAS DZIECIŃSTWA

**Dziecko autystyczne i z zespołem Aspergera
w przedszkolu i szkole
Włączanie do grupy rówieśniczej i tworzenie
warunków sprzyjających uczeniu się**

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	
1. Gotowość dziecka do aktywnego uczestnictwa w grupie.....	4
1.1 Pierwszy etap włączania.....	6
1.2 Drugi etap włączania	7
1.3 Trzeci etap włączania	8
1.4 Czwarty etap włączania.....	9
1.5 Piąty etap włączania	10
2. Co nauczyciel powinien wiedzieć i umieć organizując naukę dziecka autystycznego?	12
3. Zasada małych kroków oraz zasada stopniowania trudności.	14
Podsumowanie	
Bibliografia	

Wprowadzenie

Zasadniczym problemem dzieci autystycznych i dzieci z zespołem Aspergera jest funkcjonowanie w relacjach z ludźmi. Trudności w tej sferze widzimy zarówno w kontaktach z dorosłymi jak i rówieśnikami. Dziecko prawidłowo rozwijające się nabywa te umiejętności spontanicznie lub z niewielkim wsparciem dorosłych. Dla rodziców i nauczycieli jest czymś naturalnym i często niezauważalnym, że dziecko w miarę wzrastania wyposaża się w społeczne umiejętności. U dziecka autystycznego uczenie się tych kompetencji jest procesem trudnym, wymagającym długotrwałej i przemyślanej terapii.

Następstwem braku umiejętności społecznych jest funkcjonowanie dziecka wśród ludzi, ale poza relacjami z dorosłymi i dziećmi, poważne trudności w nabywaniu samodzielności, kłopoty w uczeniu się, w sferze wiedzy i umiejętności.

Dziecko autystyczne, podobnie jak każde dziecko potrzebuje grupy rówieśniczej. Jednak umieszczenie dziecka autystycznego, niewyposażonego w odpowiednie kompetencje społeczne, w grupie rówieśniczej i w nieprzygotowanym otoczeniu zwykle nie sprzyja rozwojowi. Może też spowodować nasilenie niepożądanych zachowań. Jedne z nich, takie jak agresja, autoagresja, są bardziej dokuczliwe dla otoczenia; inne, takie jak wycofanie się, stymulacje - mniej. Jednak wszystkie powodują izolację. Dlatego też włączanie dziecka autystycznego i z zespołem Aspergera powinno być przemyślanym procesem, powinno uwzględniać aktualne kompetencje dziecka, powinno sprzyjać uczeniu się i budowaniu relacji społecznych.

Aby taki proces mógł zaistnieć potrzebne jest przygotowanie otoczenia dziecka w sensie fizycznym i społecznym. Najważniejszą osobą jest nauczyciel - jego wiedza i umiejętności, gwarantujące pozytywną, wspierającą i sprzyjającą uczeniu się postawę wobec dziecka. Jego relacje z dzieckiem autystycznym są wzorem do naśladowania dla innych dzieci i dorosłych. Ważne jest, również kształtowane przez niego, otoczenie fizyczne, postawy dzieci, rodziców, wybierane sposoby i metody pracy z uczniami. Dlatego też fundamentalnym założeniem pomocy tej grupie dzieci niepełnosprawnych jest wyposażenie nauczyciela w skuteczne sposoby pomocy dziecku autystycznemu, znajdującemu się w jego grupie/klasie. Chodzi również o to, by potrafił współpracować z rodzicami i tworzyć współdziałający krąg ludzi, pomagających dziecku autystycznemu pokonywać trudności

wynikające z zaburzenia. W efekcie tych działań dziecko dostaje szansę rozwoju i uczenia się wśród rówieśników.

Gotowość dziecka do aktywnego uczestnictwa w grupie

Dziecko korzysta z dobrodziejstwa grupy rówieśniczej, odpowiednio do poziomu osiągniętej samodzielności oraz umiejętności porozumiewania się.

Samodzielność przejawia się w fizycznej i emocjonalnej niezależności dziecka od opiekunów – pozwala im oddalić się i próbuje sobie radzić samodzielnie. Podczas pobytu w grupie nie musi już mieć osoby, która mu „matkuje”. Emocjonalny aspekt niezależności jest bardzo często związany z zaradnością dziecka w konkretnych sytuacjach życiowych takich jak wykonywanie czynności samoobsługowych, zrozumiałe dla innych komunikowanie o swoich potrzebach i umiejętność proszenia o pomoc. Im lepiej dziecko radzi sobie, tym większą pewność siebie zdobywa i tym mniej potrzebuje stałego towarzyszenia osoby dorosłej. Przychodzi czas, kiedy protestuje, gdy doświadcza ograniczającej je nadopiekuńczości. Ważnym aspektem samodzielności jest umiejętność organizowania sobie czasu wolnego. Są dzieci mniej i bardziej kreatywne, ale w dobrze zorganizowanym otoczeniu każde z nich znajduje wiele podpowiedzi czym mogłoby się zająć samo lub z innymi - ale bez udziału, a przede wszystkim bez kierownictwa dorosłych. Dzieci niepełnosprawne, szczególnie te objęte różnego rodzaju terapią dyrektywną (która jest stałą lub okresową koniecznością), często nie mają pozostawianego czasu na własną, przez siebie wybraną i planowaną aktywność realizowaną według własnego pomysłu i potrzeby. To, co u zdrowych dzieci jest naturalnie rozwijającą się umiejętnością – podejmowanie różnorodnych aktywności, zabawa na wszelkie sposoby – zostaje zahamowane wskutek choroby lub działań dorosłych. Obserwujemy, że tym dzieciom brakuje inwencji i pomysłu na to, co mają robić gdy nikt nie proponuje lub nie nakazuje. By mogły one zadowolająco funkcjonować w grupie trzeba je tego nauczyć.

Drugim członem gotowości dziecka do uczestniczenia w szeroko rozumianych zajęciach grupy jest umiejętność bycia w relacji z innymi. Chodzi o to, w jakim stopniu dziecko potrafi odpowiedzieć na propozycję nawiązania kontaktu oraz zainicjować kontakt z osobami z otoczenia. By temu podołać powinno zrozumiale komunikować potrzeby i zamiary,

rozumieć co przekazują w sposób werbalny i pozawerbalny inni, uzgadniać zasady, podejmować wspólne działania, umieć się podporządkować. Ważne jest pozytywne nastawienie emocjonalne do osób, znajomość i respektowanie elementarnych zasad społecznego funkcjonowania oraz zdolność współdziałania. W procesie rozwoju dziecko ćwiczy te umiejętności w relacji z dorosłym w różnorodnych codziennych sytuacjach. Dorosły przekazuje pożądane wzorce zachowań i poprzez reakcje akceptacji lub dezaprobaty wyróżnia, wzmacnia i utrwala te, które uznaje za właściwe. Następnie dziecko doskonali swoje umiejętności w tej sferze w kontaktach z innym dzieckiem, zwykle pod opieką dorosłego. Nauka pomyślnego funkcjonowania w grupie niespokrewnionych osób, jest procesem zaczynającym się w przedszkolu i trwającym przez całe życie. Dzieciom, które z jakichś powodów (autyzm, nadpobudliwość, brak komunikacji werbalnej i inne) nie potrafią wchodzić w relacje z innymi, potrzebna jest gruntownie przemyślana pomoc w przebyciu drogi od siebie do drugiego człowieka. Szczególnej pomocy w tej sferze potrzebują dzieci autystyczne, które mają trudności w uczeniu się poprzez naśladowanie. Pozostawienie dziecka samemu sobie najczęściej zakończy się porażką. Nieporadność dziecka przybiera postać różnych zachowań mieszczących się pomiędzy zahamowaniem a agresją i zawsze zakończy się izolacją, wyłączeniem, odrzuceniem. Proces włączania dziecka do grupy rówieśniczej realizowany w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym Fundacji Czas Dzieciństwa

To, w jakim stopniu i jak szybko dziecko osiągnie samodzielność i zadawalające relacje społeczne zależy od bardzo wielu czynników m.in. indywidualnych możliwości dziecka, postępów terapii, otwartości grupy, gotowości i kompetencji opiekunów grupy, współdziałaniu wszystkich zaangażowanych w sprawę dziecka. Włączenie dziecka autystycznego do grupy rówieśniczej jest skomplikowane z tego powodu, że ma ono trudności na wszystkich poziomach relacji społecznych:

- Dziecko – dorosły (brak kontaktu wzrokowego, niewykonywanie poleceń, nieumiejętność naśladowania).
- Dziecko – dziecko (brak kontaktu wzrokowego, nieumiejętność wspólnej zabawy, dzielenia się; brak rozumienia i stosowania zasady naprzemienności).

- Dziecko – grupa (brak współdziałania, wykonywania wspólnego zadania/zabawy; nieumiejętność odnajdywania swojego miejsca i roli w zespole, trudności w podporządkowaniu się obowiązującym zasadom i zwyczajom).

Co robić by, mimo wszystko, jego pobyt wśród rówieśników był zasadny dla niego samego i innych członków grupy?

Należy przede wszystkim przyjąć jako założenie podstawowe, że jest to proces długi i wymagający dużego zaangażowania dorosłych.

1. Pierwszy etap włączania

Tworzenie dziecku przyjaznego środowiska. Jest to zadanie dorosłych – terapeutę, nauczyciela, innych pracowników przedszkola/szkoły, rodziców:

- oznaczone miejsce w szatni,
- wpis na listę obecności, pomocne jest wykonanie listy obecności ze zdjęciami,
- podpisane pudełko na prace,
- miejsce w szafce śniadaniowej,
- ręcznik w łazience, itp. Celem jest informacja dla dzieci i ich rodziców, że „Jaś jest w naszej grupie”.

Terapia odbywa się w gabinecie, zaś pobyty w grupie są bardzo krótkie, w sytuacjach dla dziecka bezpiecznych w obecności terapeuty. Pomimo, że krótko przebywa w grupie rówieśnicy traktują je jako członka swojej grupy, o którym wiedzą, że musi się dużo uczyć (mówić, jeść, ubierać, itp.) i dlatego ma mało czasu na zabawę z nimi. To bardzo ważny element integracji, by wychowawcy, dzieci i ich rodzice wiedzieli, że Jaś, Małgosia należy do tej grupy, pomimo iż mało w niej przebywa. Niestęchanie istotne jest również, by rodzice dziecka objętego terapią nie mieli wątpliwości, iż takie postępowanie służy dziecku. Nasz przedszkolak bywając w grupie powoli oswaja się z dziećmi, pomieszczeniem, zabawkami oraz obowiązującymi zasadami i rytuałami. Celem działań terapeutycznych na tym etapie jest uzyskanie przez dziecko następujących umiejętności:

- wita się i żegna,
- reaguje na swoje imię,
- wykonuje proste polecenia terapeuty,

- robi postępy w zakresie samoobsługi – niektóre etapy wykonuje samodzielnie inne przy podpowiedzi (toaleta, mycie rąk, ubieranie się i rozbieranie, jedzenie),
- po treningu potrafi naśladować proste zabawy, będące powtarzaniem prostych ruchów,
- wie, gdzie wykonuje się czynności związane z samoobsługą (łazienka, szatnia, ubikacja, miejsce spożywania posiłków),
- potrawy, które lubi je w grupie razem z dziećmi.

Terapeuta zna dziecko i wie jak reagować w sytuacjach trudnych, jak pomóc dziecku, by podczas pobytu w grupie nie wystąpiły zachowania trudne. Jest to bardzo ważne, ponieważ chcemy, by dziecko było pozytywnie postrzegane przez rówieśników.

2. Drugi etap włączania

Terapia dziecka odbywa się w dalszym ciągu przede wszystkim w gabinecie. Poza terapią indywidualną, są zajęcia w parze z innym dzieckiem i w małej grupie. W swojej grupie jest ono na wybranych zajęciach lub w wybranych sytuacjach, takich, które są dla niego przyjazne; w których, dzięki posiadanym już umiejętnościom i z niewielką pomocą potrafi samodzielnie lub aktywnie uczestniczyć. Mogą to być posiłki, któreś z zajęć zorganizowanych lubianych przez dziecko, wybrane zabawy swobodne, kierowane przez terapeutę z udziałem rówieśników. Jest to ważny etap budowania pozytywnego obrazu dziecka wśród rówieśników i uczenia się współdziałania w grupie. Jednym z elementów pobytu w grupie jest realizacja planów aktywności.

Co potrafi:

- uczestniczy w posiłkach grupy,
- z pomocą terapeuty uczestniczy w zajęciach z naśladowaniem,
- w parze uczy się gry (memo, domino) na początku z innym dzieckiem autystycznym, a później ze sprawnym rówieśnikiem,
- potrafi sygnalizować swoje potrzeby tzn. podejść do dziecka, dorosłego i w możliwy dla siebie sposób „powiadomić” go o swojej intencji (słowo, obrazek, gest),
- zaczyna z powodzeniem naśladować rówieśników,
- podczas zajęć w parze czeka na swoją kolej,

- wykonuje czynności po kolei (zgodnie z planem – plan aktywności),
- ze wsparciem terapeuty wykonuje czynności samoobsługowe w tym samym czasie co inne dzieci (ubieranie się, jedzenie, sprzątanie po zabawie),
- uczy się uczestniczyć w zajęciach w małej grupie z udziałem dzieci sprawnych ze swojej grupy,
- reaguje na polecenia skierowane do grupy (wstań – wstańcie),
- ze wsparciem terapeuty uczestniczy w zamkniętej (krótkiej) części programu dnia np. powitanie, kalendarz pogody, kolorowanie, zajęcia plastyczne.

Dzięki tym umiejętnościom dziecko przebywa w grupie coraz dłużej i z coraz mniejszym wsparciem terapeuty. Rówieśnicy zaczynają je postrzegać jako partnera do zabawy.

3. Trzeci etap włączania

Coraz pełniejsze uczestnictwo w życiu grupy ze wsparciem terapeuty lub asystenta. Jednym ze sposobów organizowania pobytu w grupie jest realizacja planów aktywności. Terapeuta stopniowo wycofuje się i przekazuje jednemu z wychowawców odpowiedzialność za terapię i funkcjonowanie dziecka w grupie. Wychowawca, wspierany przez terapeutę, często podejmuje z dzieckiem zajęcia indywidualne. Dzięki temu poznaje możliwości dziecka, potrzeby, uczy się jak dla niego organizować środowisko (pomoce, zajęcia, wsparcie w sytuacjach dla dziecka i innych dzieci trudnych). Środowisko, w którym przebywa dziecko – pomoce, zabawki, zajęcia, relacje z innymi – muszą być dla niego wzmacniające. Terapeuta dziecka będąc w grupie pełni teraz inną, bardzo ważną rolę - wspiera wychowawcę/nauczyciela i inne dzieci. Pokazuje w co i jak można się bawić z naszym bohaterem, tłumaczy zachowania dziecka, sposób porozumiewania się z nim, wyjaśnia co i dlaczego wywołuje trudne zachowania, buduje pozytywny obraz dziecka pokazując co ono potrafi i jakie ma zdolności, zainteresowania, nieprzeciętne umiejętności, wiedzę, itp.

W trakcie tego etapu miejsce terapeuty w relacjach z dzieckiem zajmuje wychowawca: do niego zwraca się dziecko i on reaguje na sygnały od dziecka kierowane do terapeuty.

Na tym etapie ważny jest czas pobytu w grupie. Należy ustalać go indywidualnie uwzględniając rzeczywiste możliwości dziecka. Najkorzystniejsze jest stopniowe i powolne

wydłużanie czasu pobytu w grupie, jak również okresowe skracanie go po dłuższej nieobecności dziecka w przedszkolu/szkole.

Na koniec tego etapu dziecko:

- na zasady obowiązujące w grupie podczas zajęć,
- zna rytm dnia,
- potrafi prosić o pomoc,
- zgłasza swoje potrzeby,
- zna imiona większości dzieci ze swojej grupy – kojarzy imię z konkretnym dzieckiem,
- podejmuje zabawę z rówieśnikami, zaproszone włącza się do zabawy, prosi o zgodę na włączenie się do zabawy, nie zabiera ale prosi o zabawkę, grę, którą chce się pobawić,
- akceptuje sytuację odmowy – braku zgody innych na włączenie się do trwającej zabawy,
- proponuje konkretną zabawę innemu dziecku,
- ma w grupie znaczące miejsce (lubi niektóre dzieci bardziej niż inne i niektóre dzieci obdarzają je sympatią),
- po krótkim treningu radzi sobie z nowymi sytuacjami,
- reaguje na prośby, propozycje i polecenia wychowawców grupy,
- potrafi zaprezentować innym swoją pracę (pracę plastyczną, konstrukcyjną, ułożoną układankę),
- w czynnościach samoobsługowych jest na poziomie swoich rówieśników, sporadycznie wymaga pomocy.

4. Czwarty etap włączania

Dziecko uczestniczy w życiu grupy, opiekę nad nim sprawują wychowawcy opiekujący się grupą ale jeden z nich jest odpowiedzialny za nie. Wspiera je w sytuacjach trudnych i nowych. W razie potrzeby, gdy funkcjonowanie dziecka pogarsza się, konsultuje się z terapeutą i wprowadza ustalone działania – specjalne wsparcie, plan aktywności, czasowe wyłączenie z trudnej sytuacji, półgodzinne zajęcia indywidualne (interwencja behawioralna)

itp. Na tym etapie należy również trafnie oceniać wytrzymałość dziecka i dostosowywać odpowiednio czas jego pobytu oraz uczestnictwa w zajęciach grupowych. Decyzje w tym zakresie powinny być wnikliwie analizowane i podejmowane wspólnie przez wychowawców, rodziców i terapeutów. Pomyślne funkcjonowanie w grupie, udane relacje z innymi, uczestnictwo w zabawach i zajęciach przedszkolaków jest celem nadrzędnym i nie przekłada się to w prosty sposób na długość pobytu z rówieśnikami. Całodniowy pobyt w przedszkolu może być dla naszego podopiecznego zbyt obciążający i z tego powodu niekorzystny. Warto przekonać o tym rodziców.

Możemy uznać, że dziecko uzyskuje wyższy poziom kompetencji społecznych jeśli:

- jest samodzielne w większości sytuacji typowych dla codziennego przedszkolnego życia,
- bez większych trudności uczestniczy w większości zajęć organizowanych przez nauczycieli,
- włącza się do zabawy innych i proponuje zabawę,
- potrafi sam znaleźć sobie zajęcie i jakiś czas trwać w nim,
- ma poprawne relacje z rówieśnikami,
- w sytuacjach konfliktowych zgadza się na kompromisowe rozwiązanie.

5. Piąty etap włączania

Dziecko funkcjonuje w grupie podobnie jak jego rówieśnicy. Ten poziom, jak wszyscy wiemy, nie dla każdego dziecka będzie osiągalny lub osiągnięty na stałe. Bywa, że po okresie dobrego funkcjonowania potrzebne jest znów indywidualne wsparcie. Jeśli pomoc będzie szybka i odpowiednia dziecko wróci do osiągniętych wcześniej umiejętności społecznych.

Na tym etapie wychowawcy i opiekunowie dziecka powinni czuwać by umiejętności, które dziecko posiada nadal miało i rozwijało, by nie nastąpił regres. Na wczesnym etapie rozpoznają i reagują odpowiednio na pojawiające się rutyny, nadmierne zainteresowanie jednym tematem, monotematyczność wypowiedzi. Zwracają uwagę na relacje z rówieśnikami – reagują na wycofanie się kontaktów, na ograniczenie kontaktów do jednej osoby (zawieszenie się na kimś).

Potrafi:

- funkcjonować tak jak rówieśnicy,

- kontroluje swoje zachowania,
- w sytuacjach nowych i nieznanach wcześniej zachowuje się w sposób typowy dla dziecka w jego wieku,
- potrafi pogodzić się z tym, że przegrał, że nie jest pierwszy, najlepszy....

Czas trwania poszczególnych etapów jest bardzo różny. To, w jakim stopniu i jak szybko dziecko osiągnie samodzielność i zadawalające relacje społeczne, zależy od bardzo wielu czynników, m.in. możliwości dziecka, postępów terapii, otwartości grupy, gotowości i kompetencji opiekunów grupy, współdziałania wszystkich zaangażowanych w sprawę dziecka. Zdecydowanie negatywnie wpływa absencja dziecka - im dłuższa lub częstsza tym proces włączania trwa dłużej a bywa, że trzeba go zaczynać od wcześniejszego etapu lub od początku. Innym czynnikiem załamującym proces terapii dziecka a czasem niestety powodującym regres jest zmiana środowiska rówieśniczego, lub opiekunów grupy rówieśniczej. Dzieje się to szczególnie wtedy, gdy dziecko ma jeszcze niewielkie kompetencje społeczne lub gdy trafia do środowiska nieprzygotowanego, nieświadomego specyficznych potrzeb naszego podopiecznego lub po prostu do otoczenia nieprzyjaznego.

Absencja lub zmiana środowiska nie są zagrożeniem dla dziecka jeśli od samego początku otrzyma ono od osób będących w jego otoczeniu (inne dzieci, nauczyciele, specjaliści) właściwe wsparcie, odpowiednie do sytuacji i potrzeb. Pomyślny start w nowym środowisku jest możliwy jedynie wówczas jeśli ze strony nauczycieli, terapeutów jest gotowość na współpracę i kontynuację wcześniejszych działań oraz chęć korzystania z wiedzy i doświadczeń osób wcześniej zajmujących się dzieckiem. Szybka i adekwatna pomoc dziecku sprawia, że pomimo wystąpienia kryzysu adaptacyjnego, wraca ono na wcześniejszy, wyższy poziom funkcjonowania i dalej pomyślnie się rozwija.

Przedstawiony, dość szczegółowy opis włączania dziecka do grupy rówieśniczej, powinien wzbudzić refleksję, by za problemy w funkcjonowaniu dziecka autystycznego nie winić samego dziecka, jego rodziców, nauczyciela, innych dzieci lecz wnikliwie przeanalizować sytuację. Następnie szukać sposobu pomocy dziecku, zastanowić się gdzie może tkwić błąd w działaniach dorosłych i jakie zmiany należy niezwłocznie wprowadzić. Określenie „niezwłocznie” nie jest przypadkowe, bowiem trwanie w sytuacji nieprzyjaznej dziecku nie tylko blokuje jego rozwój ale może spowodować regres, nasilić zachowania niepożądane.

Co nauczyciel powinien wiedzieć i umieć organizując naukę dziecka autystycznego?

Zanim zaczniemy planować oddziaływania edukacyjno-terapeutyczne z dzieckiem powinniśmy skonstruowania systemu motywacji. Dzieci z autyzmem, zespołem Aspergera niechętnie podejmują współpracę z drugą osobą, nie lubią ćwiczeń grafomotorycznych, ćwiczeń fizycznych. Tłumaczenie i perswazja niewiele pomagają, a dziecko robi wszystko, aby uniknąć trudnych sytuacji i poleceń. Poproszone o wykonanie konkretnej czynności, nieatrakcyjnej dla niego ucieka, prezentuje trudne zachowania, takie jak płacz, krzyk. Jeżeli już podejmie się wykonania zadania najczęściej rezygnuje po kilku minutach, nie kończąc tego, o co zostało poproszone. Nauczyciele powinni skupić swoją uwagę na nagradzaniu zachowań, które chcieliby aby pojawiły się u dziecka w szkole, jak i w domu. Bardzo dużym błędem jest komentowanie zachowań niepożądanych i skupianie się na niepowodzeniach dziecka. Celem naszych oddziaływań jest zwiększenie motywacji dziecka do uczenia się i radzenia sobie z porażką. Wybór odpowiednich nagród jest podstawowym elementem procesu terapeutycznego. Na początku patrzymy na dziecko podczas zabawy, i obserwujemy, które zdarzenia, czynności, przedmioty mogą być nagrodami. Jeżeli dziecko komunikuje się możemy podczas rozmowy dowiedzieć się co dziecko lubi i czym chętnie się bawi. Możemy też pokazywać dziecku różne nagrody; te które wzbudzą zainteresowanie będą dostarczane w momencie pojawienia się zachowania pożądanego.

Zasady stosowania wzmocnień:

- Należy wybrać wzmocnienia odpowiednie do poziomu funkcjonowania dziecka i do jego zainteresowań.
- Używać wzmocnień wtórnych, takich jak żetonowy system wzmocnień. Dziecko zbiera punkty, żetony, które następnie może wymienić na dowolną wybraną przez siebie nagrodę. Żetonami mogą być monety, guziki przyczepiane do tabliczki, uśmiechnięte buźki, plusy wpisywane w tabelkę narysowaną przez nas na kartce. To, co dziecko otrzyma musi być wcześniej ustalone. Po zebraniu wszystkich żetonów dziecko wybiera nagrodę z tablicy nagród (zbiór zilustrowanych czynności, zdarzeń, przedmiotów atrakcyjnych dla dziecka). Podczas podawania żetonów bardzo ważne jest stosowanie pochwał konkretnych zachowań. Nauczyciel za każdym razem wraz z podawaniem żetonu powinien dokładnie sprecyzować

Anna Florek, Katarzyna Hamerlak • **Dziecko autystyczne i z zespołem Aspergera w przedszkolu i szkole. Włączanie do grupy rówieśniczej i tworzenie warunków sprzyjających uczeniu się •**

za co nagradza np. po przecięciu kartki papieru nożyczkami, należy powiedzieć: „bardzo ładnie przeciąłeś kartkę”.



- Nagroda musi być dostarczona od razu po pojawieniu się zachowania pożądanego. Im szybciej pojawi się nagroda tym większe prawdopodobieństwo, że zachowanie pojawi się w przyszłości np. jeżeli będziemy nagradzać dziecko za powiedzenie „dzień dobry”, dziecko częściej będzie się witało z innymi.

- Kontrakt behawioralny. Po opanowaniu przez dziecko zasad stosowania żetonowego systemu wzmocnień warto przejść do nagradzania za pomocą kontraktu behawioralnego. Kontrakt behawioralny to jest umowa pomiędzy dzieckiem, a dorosłym. Każdy kontrakt powinien określać: kto wykona zadanie i otrzyma nagrodę, jakie zadanie ma zostać wykonane i kto będzie oceniał i decydował o nagrodzie.



Kolejnym bardzo ważnym elementem w planowaniu procesu edukacyjno-terapeutycznego jest znalezienie sposobu na nauczanie umiejętności, na których nam zależy. Uczniowie z autyzmem nie uczą się dobrze metodą „prób i błędów”.

Nauczyciele powinni stosować podpowiedzi od początku uczenia nowej umiejętności w celu zmniejszenia prawdopodobieństwa popełnienia błędów i zwiększenia motywacji do uczenia się. Podpowiedź jest to pomoc nauczyciela stosowana natychmiast po wydaniu polecenia w celu zwiększenia prawdopodobieństwa wystąpienia pożądanej reakcji. Dostarczamy ją w początkowym etapie uczenia, a także wtedy, kiedy dziecko popełnia błędy i nie radzi sobie z zadaniem. Podpowiedź może być:

- Fizyczna, wtedy kiedy nauczyciel uczy dziecko ubierania się, rysowania, pisania, kolorowania, wycinania.
- Związana z ruchem. Wskazanie palcem, dotykane lub patrzenie nauczyciela na właściwy przedmiot.
- Związana z rozmieszczeniem przedmiotów. Nauczyciel, nie chcąc dopuścić do błędu dziecka, umieszcza przedmiot bliżej ucznia. W kolejnych próbach wycofuje podpowiedź tak, aby w końcowej fazie uczenia dziecko podało proszony przedmiot bez przybliżania.
- Wyróżniająca. Nauczyciel dodaje dodatkowy element do uczonego materiału np. kładzie przedmiot, obrazek na białej kartce tak aby ułatwić dziecku udzielenie prawidłowej odpowiedzi. Dziecko ma nauczyć się wykonywać zadania całkowicie samodzielnie bez pomocniczych elementów.
- Modelująca. Nauczyciel wykonuje ćwiczenie, dziecko obserwuje i naśladuje to, co zrobił nauczyciel. Można także nagrać na kamerę wideo sekwencję ruchów (np. zabawę w lekarza), której chcemy aby dziecko nauczyło się. Następnie oglądając kilkakrotnie materiał video dziecko uczy się zabawy.

Kolejnym ważnym czynnikiem w działaniach nauczyciela jest zasada małych kroków oraz zasada stopniowania trudności.

Zasada małych kroków polega na tym, iż każdą czynność, której uczymy, należy podzielić na taką ilość elementów (małe kroki), które będą jasne i zrozumiałe dla dziecka. Ucząc dziecko stopniowo przechodzimy od jednego kroku do drugiego. Warunkiem rozpoczęcia uczenia kolejnego kroku jest opanowanie przez dziecko elementu poprzedniego. Przy takim podejściu można nauczyć dziecko nawet złożonych ciągów czynności,

maksymalnie ułatwiając mu proces uczenia. Zasadę dzielenia programu na łatwiejsze etapy stosujemy również podczas pracy nad redukowaniem zachowań niepożądanych. Jeżeli w określonej sytuacji pojawiają się trudne zachowania to należy tę sytuację przeorganizować w taki sposób żeby nie dopuścić do pojawienia się niewłaściwych reakcji. Przykładowo, jeżeli dziecko zaczyna krzyczeć i uciekać jeżeli musi dłuższy czas poczekać na swoją kolej to należy w początkowej fazie skrócić czas oczekiwania nawet do kilku sekund. W ten sposób dziecko będzie miało szansę na otrzymanie nagrody i odniesie sukces.

Równie ważna jest zasada stopniowania trudności. Pracę rozpoczyna się od ćwiczeń łatwych, stosunkowo prostych dla dziecka i konkretnych, tak by istniała duża możliwość odnoszenia przez nie sukcesu i dostarczania mu wzmocnień. Stopniowo rozbudowuje się program o trudniejsze dla dziecka elementy zawsze pamiętając, by w ich zakres wchodziły już zdobyte przez nie umiejętności i by były one przydatne dziecku w codziennym życiu, np. nie możemy oczekiwać, że dziecko będzie wycinać figury geometryczne jeżeli nie potrafi przeciąć paska papieru po linii.

Samodzielność dzieci autystycznych, to z pewnością jedna z najtrudniejszych rzeczy, której chcemy je nauczyć. Dzieci z autyzmem potrafią wykonać złożone czynności, umieją dokonywać wyborów, decydować o sposobach spędzania czasu wolnego, ale muszą się tego nauczyć. Umiejętność dokonywania wyborów, decydowania o sobie, o tym, co mogą i chcą teraz robić, z pewnością ułatwia życie zarówno dzieciom autystycznym, jak i ich rodzinom. Taką szansę daje "Plan aktywności". Jest to metoda odkryta, zbadana i zastosowana w Princeton Child Development Institute w USA.

Plan aktywności jest zestawem zdjęć lub słów, które są wskazówką do wykonania określonych sekwencji czynności. Może występować w wielu formach. Początkowo jest to zazwyczaj segregator formatu A-4 ze zdjęciami lub słowami na każdej stronie, będącymi dla dziecka wskazówką do wykonania zadań, podejmowania aktywności lub wyboru nagród.

W zależności od potrzeb i możliwości dziecka plan może być bardzo szczegółowy (z zadaniem podzielonym na poszczególne kroki) albo bardzo ogólny - z jednym obrazkiem lub symbolem oznaczającym całe zadanie lub aktywność. Poprzez kierowanie stopniowane, dzieci uczone są otwierania segregatorów, odwracania pierwszej strony, wykonywania zadania i odwracania kolejnej strony ze wskazówką dotyczącą następnego zadania. Uczymy dzieci autystyczne podążania za planami aktywności, by umożliwić im wykonywanie zadań

lub samodzielne angażowanie się w czynności, bez podpowiedzi i kierowania ze strony rodziców oraz nauczycieli. Dzieci z autyzmem z powodu znacznych deficytów w sferze mowy nie są w stanie uczestniczyć w podejmowaniu decyzji odnośnie własnej aktywności i planu dnia. Taki brak kontroli nad wydarzeniami codziennego życia prędzej czy później musi spowodować atak złości albo zachowania niepożądane. Fotograficzne i pisemne plany aktywności stanowią dla dzieci z autyzmem podstawę w nauce dokonywania wyborów. Jeśli dostarczymy im starannych i systematycznych instrukcji to nie tylko nauczą się korzystać z planów, ale będą mogły także układać własne aktywności w sekwencje oraz wybierać sposób spędzania wolnego czasu po zajęciach zorganizowanych, czy odrobieniu pracy domowej.

Układając pierwszy plan aktywności dla naszego dziecka musimy sprawdzić czy posiada ono pewne umiejętności:

- Odróżnianie na zdjęciu obiektu od jego tła. Niektóre dzieci z autyzmem mogą nie wiedzieć, że kiedy pokazuje się im zdjęcie umieszczone na gładkim tle, powinny oglądać obrazek, a nie tło. Naturalnie, aby można było podążać za fotograficznymi planami aktywności dzieci muszą się nauczyć, że to obiektowi na zdjęciu, a nie tłu powinny się przyglądać.

- Dopasowywanie identycznych przedmiotów. Dzieci, które biegle posługują się planami nauczyły się już, że zdjęcie przedstawiające przedmiot odpowiada temu przedmiotowi. Na przykład obrazek z samochodem odpowiada rzeczywistej zabawce. Ale zanim dziecko opanuje tę umiejętność musi się nauczyć rozpoznawania identycznych przedmiotów, a więc dopasowywania. Dużo łatwiej dzieciom z autyzmem jest dopasować przedmioty trójwymiarowe takie jak dwa klocki czy dwa kubki, zanim nauczą się dopasowywać przedmioty na obrazkach takie jak dwa wycięte koła z papieru czy dwie identyczne postacie na zdjęciach.

- Rozpoznawanie zgodności między zdjęciem a przedmiotem. Dziecko, które posiada umiejętność rozpoznawania zgodności między zdjęciem a przedmiotem wie, że zdjęcie reprezentuje ten właśnie przedmiot. Ta umiejętność jest bardzo ważna przy wprowadzaniu fotograficznych planów aktywności.

Dzieci szybciej uczą się kierować swoim planem, jeśli niektóre zawarte w nim czynności są już im znane lub zostały wcześniej opanowane. Dobrze jest, jeśli pierwszy plan jest krótki i zawiera około pięciu zadań. Pierwszy fotograficzny plan aktywności dla przedszkolaka może zawierać: układanie puzzli (6-elementowych), ułożenie wieży z klocków, prośbę o łaskotki, wrzucanie elementów o różnych kształtach do pudełka z wyciętymi otworami, ulubiony smakołyk. Plan dla sześciolatka może zawierać: ułożenie zabawki z elementów (klocków) na przykład ludzika, kolorowanie obrazka, wycinanie przygotowanych elementów i naklejenie ich na kartkę, prośba o „przybicie piątki” i ulubiony smakołyk. Ważne jest, aby zadania były dostosowane do aktualnego rozwoju dziecka oraz dostosowane do wieku, aby wykonywane działania wyglądały wiarygodnie.

Powinno się również wybierać czynności o czytelnym zakończeniu, aby dziecko wiedziało, kiedy każde z zadań zostało wykonane. Układanka jest ułożona wtedy, kiedy wszystkie elementy układanki znajdą się w jej ramce. Aktywność społeczna dobiega końca, kiedy dziecko zainicjuje kontakt, a ktoś mu odpowiada. Istnieją jednak takie czynności, których moment zakończenia jest trudny do określenia, a wiele dzieci posługujących się planami nie potrafi jeszcze określić czasu, np. jak długo oglądać telewizję. Zazwyczaj to rodzice albo nauczyciele informują o zakończeniu aktywności. Wprowadzenie minutnika elektronicznego, kuchennego spowoduje, że dziecko nie będzie wymagało nadzoru. Minutnik nastawiony na określony czas sygnalizuje, w którym momencie trzeba zająć się czymś innym. Zanim rozpoczniemy uczyć dziecko posługiwania się planem należy wybrać odpowiednie miejsce. Najlepiej, jeżeli jest to regał albo półka. Od lewej do prawej ustawiamy w pudełkach, koszykach przygotowane zadania/ćwiczenia, które chcemy, aby dziecko wykonało. W ostatnim z nich należy umieścić ulubiony smakołyk dziecka. Materiały powinny być łatwo dostępne dla dziecka, a miejsca musi być tyle by po skończonym zadaniu dziecko swobodnie mogło odłożyć pudełko. Na początku wydajemy dziecku polecenie wstępne, na przykład: „Pobaw się sam/a”, czy „Pobaw się zabawkami” i kierujemy dziecko w kierunku pierwszego koszyka. Ponieważ chcemy, aby plan był wykonywany samodzielnie, dlatego też podczas całego planu stosujemy jedynie technikę kierowania manualnego do momentu, kiedy dziecko wykona zadanie.

Kierowanie manualne jest to metoda, która przynosi bardzo duże efekty, jeśli dzieci pozwalają nam dotykać swoich rąk, ramion, barków kierować nimi. Wiele dzieci podczas kierowania manualnego nie odczuwa dyskomfortu, ale niektóre reagują płaczem albo próbami ucieczki. W takiej sytuacji najlepiej jest zaobserwować, jakiego rodzaju kontakt fizyczny jest przez dziecko akceptowany i odbierany jako przyjazny. Jeśli dziecko lubi łaskotki, podrzucanie do góry, albo jazdę samochodem to spróbujmy podczas wykonywania tych czynności wprowadzać chwilowe kierowanie manualne, a w kolejnych dniach stopniowo je wydłużać. Można także spróbować połączyć kierowanie manualne z ulubionymi przez dziecko zabawkami czy smakołykami. Kierowanie manualne stanowi sekwencję odpowiedzi od największej do najmniejszej udzielanych poprzez kierowanie czynnościami wykonywanymi przez dziecko. Aby uniknąć błędów rozpoczynamy od pełnego kierowania manualnego i w miarę jak dziecko uczy się prawidłowych odpowiedzi zaczynamy ograniczać kierowanie. Następnie przechodzimy do sytuacji, kiedy zmienia się usytuowanie osoby podpowiadającej (nie trzymamy dziecka za dłoń, tylko za nadgarstek, potem za przedramię, a potem za ramię) poprzez „bycie cieniem” (towarzyszenie ruchom dziecka za pomocą własnych dłoni, ale bez dotykania) aż do zwiększenia fizycznego dystansu, czyli wycofanie swojej obecności. W sytuacji, kiedy dziecko się waha pokierujmy nim stojąc za nim, ale nie wskazujemy mu planu czy zabawek. Pozycja „za dzieckiem” pozwala także uniknąć momentu wchodzenia w drogę dziecku.

Najważniejsza zasada obowiązująca nauczyciela podczas nauki posługiwania się przez dziecko planem jest nie mówienie do niego podczas realizowania planu. Wyjątkiem są zadania polegające na inicjowaniu interakcji społecznych. Dążymy do tego, by dziecko zyskało przekonanie, że jest właścicielem planu i by w przyszłości samo mogło wybierać zadania, ustalać kolejność i je wykonywać.

Po pewnym czasie zauważymy, iż dziecko w kolejnych dniach wykonuje prawidłowo prawie wszystkie aktywności w planie, a my znajdując się w odległości około 3 metrów możemy uznać, że pierwszy plan został opanowany. W takiej sytuacji możemy pomyśleć o wprowadzeniu nowych zadań. Zanim to jednak zrobimy należy sprawdzić czy dziecko rzeczywiście umie wykonać to, co jest pokazane na zdjęciu, a nie nauczyło się jedynie wykonywania łańcucha czynności. W tym celu należy zmieniać kolejność zdjęć w planie, aby dziecko uczyło się korzystać ze wskazówek w nim zawartych. Proponujemy najpierw zmienić

w planie kolejność kilku zdjęć oraz położenie materiałów tak, by pasowały do nowej kolejności zdjęć.

Kolejno rozpoczynamy naukę nowej aktywności i robimy to dopóty, dopóki nie zostanie opanowana. Następnie zmieniamy miejsca zdjęć za każdym razem, aż zmienimy kolejność wszystkich zdjęć. Na końcu spróbujmy poprzestawiać materiały tak żeby ich położenie nie odpowiadało kolejności zdjęć.

Podsumowanie

Dobrodziejstwo pracy zespołowej

By trud dziecka, jego rodziców i poszczególnych terapeutów nie poszedł na marne wszyscy kontaktujący się z dzieckiem powinni współpracować, ustalać wspólne działania, wspierać się wzajemnie. Często trudno jest dociec co powoduje brak postępów w uczeniu się, lub jakie są przyczyny pojawienia się bądź nasilenia zachowań niepożądanych takich jak: autostymulacje, agresja, zachowania stereotypowe. Pomocna jest na pewno rzetelna wiedza na temat specyfiki zaburzeń autystycznych, ale równie ważna jest szczegółowa wiedza na temat tego konkretnego dziecka. Trzeba wiedzieć co temu dziecku sprawia radość, jakie są jego preferencje dotyczące osób, zabaw, potraw, ubrań, miejsc pobytu, by móc wybrać adekwatne nagrody w uznaniu jego trudu uczenia się i dla świętowania sukcesów. Trzeba też wiedzieć które miejsca (sklep, ulica, autobus, plac zabaw, korytarz szkolny) i sytuacje (zmiana planu dnia, zmiana nauczyciela, zmiana drogi do szkoły) są dla niego trudne, by je stopniowo oswajać. Należy też rozemnić, które zadania i umiejętności są dla dziecka na tyle trudne, że wymagają specjalnych programów zbudowanych z małych etapów. Część tej wiedzy o dziecku posiada nauczyciel, część mają wyłącznie rodzice, jeszcze inna jest w zasobach specjalistów. Dlatego porozumienie ich wszystkich jest niezbędne dla organizowania możliwie najlepszej pomocy dzieciom autystycznym. To porozumienie powinno obejmować zarówno układanie planu pracy z dzieckiem jak i ciągłe ewaluowanie realizacji tego planu. Nie mniej ważne jest wzajemne wspieranie się, by nie ustać w drodze włączania dziecka do grupy rówieśniczej i przygotowania go do dorosłego życia najlepiej jak to możliwe.

LITERATURA:

1. A. Florek, G. Dębińska Rodzice i specjaliści sojusznikami nauczycieli we włączaniu dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi do grupy rówieśniczej
http://www.abcd.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=279:rodzice-i-specjalisci-sojusznicami-nauczycieli-we-wczaniu-dzieci-ze-specjalnymi-potrzebami-edukacyjnymi-do-grupy-rowienicznej&catid=16:dla-nauczycieli&Itemid=61
2. Florek A. (2010), Terapia i włączanie dziecka do grupy rówieśniczej, „Dyrektor szkoły” nr 2.
3. Florek A. (1999), Różne modele integracji, „Dyrektor Szkoły” nr 2.
4. Florek A. (2013), Przewyciężanie NIE-gotowości szkolnej dzieci niepełnosprawnych, Przed Szkołą - Poradnik Dyrektora Szkoły nr 2.
5. Budzińska A., Wójcik M. (2010), Zespół Aspergera. Księga pytań i odpowiedzi, Kraków: Wydawnictwo Harmonia.
6. Winter M. (2011), Zespół Aspergera. Co nauczyciel wiedzieć powinien, Warszawa: Wydawnictwo Fraszka Edukacyjna.
7. Seach D., Lloyd M., Preston M. (2006), Pomóż dziecku z autyzmem... praktyczny przewodnik dla rodziców i pedagogów, (Warszawa): Wydawnictwo K. E. Liber.
8. M. Suchowierska, P.Ostaszewski, P. Bąbel (2012), Terapia behawioralna dzieci z autyzmem. Teoria, badania i praktyka stosowanej analizy zachowania, Gdańsk: GWP 2012
9. L. E. McClannahan & P. J. Krantz (1999), Activity Schedules for children with autism Bethesda MD: Woodbine House.
10. A. Florek (2011), Wsparcie dla dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w adaptacji przedszkolnej, Oświata Mazowiecka, Warszawa: Biuletyn Informacyjny Kuratorium Oświaty w Warszawie, nr 2 maj 2011.
11. M. Rosińska, Adaptacja przedszkolna dziecka z autyzmem - opis przypadku, Oświata Mazowiecka, Warszawa: Biuletyn Informacyjny Kuratorium Oświaty w Warszawie, nr 2, maj 2011